



W. BIEGAŃSKIĘ · W · CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

**Cena prenumeraty** Miesięczna z przesyłką pocztową i adresem\* 10 mk. a za dom 100 mk. Dla odbierających piśmie nie ma miejsca 170 marek. Cena pojedynczego numeru 8 marek.

**Ceny ogłoszeń:** Za wiersz nieparowemu jednokolumnowemu na I kolumnie 35 mk. na II i III kolumnie 30 marek, na IV kolumnie 25 marek. Drobne ogłoszenia po 5 mk. za wiersz. Najtańsze ogł. osobne 75 marek.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesujące odcioszenie z wyjątkiem dla świadczeń od gada. 10-2 po poł. Rękoopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

**Adres Redakcji i Administracji:** CZĘSTOCHOWA, ul. Panny Marii Nr. 63. Telefon Nr. 60. Skrzynka pocztowa Nr. 40

Na zasadzie uchwał Związku Związku Prasy Powojennej wszystkie komunistyczne instytucje prywatnych i społecznych podlegają opłacie.

Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez sprzecznej wiadomości.

## Teatr „ODEON” Program od soboty dnia 13-go do środy dnia 17-go Sierpnia 1921 r.

Wielki 2-u godzinny program! Ostatni seans o godzinie 9-ej i pół wieczorem.

WIELKA SENSACJA WSZECHŚWIATOWA!

# „WHITE CHAPEL”

(PORTOWA DZIELNICA LONDYNU)

SŁYNNA OPOWIEŚĆ W 6-CIU WIELKICH AKTACH.

Obraz ten oblega cały świat, budząc wszędzie uzasadnioną sensację. — Treść zaczerpnięta z tajnych aktów policji londyńskiej. — Originalne zdjęcia zafek w londyńskich, gdzie bez silnej eskorty wojskowej dotrzeć nie sposób.

Od soboty dnia 13-go Sierpnia r. b.  
**Wystawa Obrazów**  
Historja Polski Przedwiojowej

**Park Staszycy — Gmach higieny**  
WYSTAWA OTWARTA  
codziennie od godziny 10-ej rano do zmierzchu.  
Objaśnień historycznych udzielać będzie p. K. MASŁO.

Kto kocha przeszłość i przyszłość Polski wilen niech przyjdzie i zobaczy!  
WEJŚCIE 40 Mk. dla MŁODZIEŻY 25 Mk.  
Dyrekcja K. MASŁO, A. PAWELSKI.

## Pogłoski o rozgraniczeniu G. Śląska Powiat Gilwicki pozostawiony Niemcom?

Parýż 12 | 8 Sprawa górnośląska jest już częściowo przysędzona. Anglija zgodziła się, by przyznano Polsce następujące powiaty: pszczyński, rybnicki, bytomski, katowicki, zabrzański, oraz część powiatów oleśkiego i lublińskiego z miastami Oleśno i Lublińiec.

Parýż 12 | 8. Pomimo, że rzeszocznacy obradują poufnie, można do pewnego stopnia przewidzieć, że to co stanowi podstawę obrad, zbliża się do projektu Storzy. Gilwice przypadły Niemcom, natomiast jest możliwym, że Polska otrzymałaby Zabrze, oraz część powiatu Tosseckiego i Oleśkiego i węzeł kolejowy w powiecie Kluczborskim.

## Rozstrzygnięcie w piątek?

Parýż 11 | 8 EE. Rzeczoznawcy z ramienia państwa sprzymierzonych do sprawy górnośląskiej, Fromsgeot, Laroche, Must i Terrafanco, sebrali się na posiedzeniu o godz. 8 i pół rano wspólnie z Komisarzami państw sprzymierzonych, Le Roncem, Stuartem i Marinis'em. Zebraenie odbyło się w ministerjum spraw zagranicznych na Quai d'Orsay. Zgodnie

ze wskazówkami Rady Najwyższej, ma być zaprojektowana przez naradę rzeczoznawców granice, przechodząca przez okręg przemysłowy G. Śląska.  
Londyn 11 | 8 EE. Paryski korespondent Reutersa podaje, że Lloyd George spodziewa się, iż Rada skończy swe prace dnia 12 bm., tak, że będzie mógł on wrócić do Londynu już 13 bm.

## Litwa gotuje się do wojny.

Wilno. „Słowo Wileńskie” podaje: W Kownie odbyła się narada wojenna w ostatecznej niewoli blerny i w masach

zawzięcie sprawy polsko-litewskiej rząd liczyć nie może. ...

Litwa obecnie jest w bardzo ciężkich warunkach i że w takim stanie bez Wilna istnieć nie może.

W związku z tą kwestją w Radzie utworzył się dwa obozy: jeden, złożony z młodszych oficerów, żądał wojny, utrymując, że armia jest dostatecznie silna, że do Kowna polacy weszliby tylko po trupach wszystkich litwinów; drugi zaś oboz, składający się ze starszych wojskowych armji rosyjskiej, utrzymywał, że prowadzenie wojny z Polską jest szalenstwem i niepotrzebnym rozlewem krwi i że należy bezwzględnie zgodzić się na projekt Hymansa.

Sprzecznność powyższa doprowadziła naradzie do kompromisu, że należy syzkować się do wojny i w każdej chwili być w pogotowiu do walki, by tym sposobem więcej wytarżować przy układach z Polską.

Wgółe wojskowe władze litewskie wciąż starają się podtrzymać napiętą sytuację. Tak np. w celu zapobieżenia opinji publicznej, a może usprawiedliwienia rzędu w sprawie nie zwalniania z wojska starszych roczników, rozsiewa się pogłoski, że wojska gen. Żeligowskiego są w mocnym pogotowiu i przegrupowują się dla celów ofensywy.

## Niemiecki szowinizm

W „Gazecie Gdańskiej” znajdujemy następujący wilec sznamienny artykuł:  
Ze strony niemieckiej padają codziennie nie niemoal pod naszym adresem zarzuty, że to „polski szowinizm i fanatyzm” sypie wysoko tamy przegradzające drogi wiodące do porozumienia i spokoju. Nie będziemy tu przytaczać codziennego chruszczenia narodu polskiego błotem w piżkach niemieckich mienowicie w rubryce „Gómy Śląsk”, nie myśliłmy tu ponownie dźwić się manifestacyjnym śpiewem „Deutschland, Deutschland über alles” w ogrodzie Kurhausu soppokje (ostatnio w czwartek wieczorem) licznym napisom w wagonach, na ścianach i płotach ubliżających Polakom, nie chcemy podnosić ponownie żądów pod adresem tych, którzy przeszedzając Polaka czcującą uregulowali uwagami, wywysłkami i t. d., nie mam na myśli w tej chwili wręgiej wobec Polski polityki oficjalnej i poufnej ster decydujących czy wpływowych, bo to są niestety sjawiska swybie.

Ale jak trudno rzeczywiście jest rzeczyć i no ludzku wchodzić w stosunki z t. t. cud. ...

nej niemieckiej firmy hamburskiej wyrażonej pod adresem gdańskiej firmy polskiej.

Podajemy korespondencję tę, niestety nie jedyną w swoim rodzaju, ale tak dobitnie charakteryzującą stosunki, w brzmieniu dosłownym:

Na list gdańskiej firmy spedycyjnej i okrętowej „Polbal” o charakterze czysto kupieckim usiłujący nawiązać kontakt z „Frachtcantor Gesellschaft” niemiecką firmą bamburską, nadszedł następująca z Hamburga odpowiedź:

W odpowiedzi na pismo Panów z dnia 18 b. m. donosimy, że my jako stara szanowana okrętowa firma maklerska w Hamburgu rezygnujemy z robienia jakichkolwiek interesów kupieckich z przedsiębiorstwem polskiem. Możemy zmienić nasze usposobienie dopiero wten czas, gdy się Polacy poczną zachowywać jako porządni ludzie i Niemcom od naszą wystarczającą satysfakcję za szkody i okrucieństwa („Grueltaten”), których się na Gómy Śląsku dopuścili.

Z poważaniem  
Frachtcantor-Gesellschaft m. b. Naft.  
List ten datowany był z dnia 26 lipca 1921 r. z Hamburga 36, Esplanade 6.  
Na to odpowiedziało Pol. Bal. Tew. H. i Okr. także po niemiecku następującym listem:  
Gdańsk, 29 lipca 1921 r.

Frachtcantor Gesellschaft m. b. H.  
Na pismo o Panów z dnia 26 b. m. musimy odpowiedzieć, że nam jako kupcom ku największemu ubolewaniu naszemu nie uda się spełnić politycznych warunków, od których Panowie usależniacie podjęcie kupieckich stosunków z nami. A to tem mniej, że owe t. sw. „okrucieństwa” polskie na Gómy Śląsku nie są niczem innym jak uzasadnioną samoobroną rozgoryczonych mas ludności.

Dodajemy wreszcie, że nawiązanie nowych kupieckich stosunków byłoby wszystkim niemieckim firmom na wszystkie czasy niemożliwe, co by niewątpliwie nie leżało w interesie Rzeczypospolitej niemieckiej, gdyżby wyrażona przez Panów opinija osobliwa ożywiła także wszystkie te narody, wbec których była cesarska armia niemiecka, dopuszczala się rzeszowiatych a nawet przyszanawanych okrucieństw.

Z poważaniem  
Pol. Bal. Tew. Handl. i Transp.  
...

Takie przenoszenie narodowościowej nienawiści do stosunków prywatnych nienależy mi się wstrętem każdego.

Z tych dwu dokumentów wynika snowu nieduwacanie, po której stronie jest szowinizm.

# Telegramy

## St. Zjednoczone odstąpią Japoni wyspy Filipiński?

Londyn. P. Wilson, wasyngtoński korespondent „Daily News”, donosi, że prezydent Harding ma zamiar wnieść na Konferencję projekt zniesienia poboru wojska we Francji, Włoszech i Japonii. Zapewnia również, że Ameryka byłaby gotowa wzamian za rozbrojenie odstąpić Japonii wyspy Filipiński i przedstawił projekt stowarzyszenia narodów mało różniący się od dotychczasowej Ligi. — Posiedzenia konferencji mają być publiczne, a uchwały jej drukowane już w parę godzin po sesjach.

## Rząd wstrzyma się od skupu zboża

Donoszą z Warszawy, że państwowy urząd zbożowy d. 8 bm. polecił telegraficznie swoim agentom wstrzymać się od skupu zboża, ponieważ skontrowane ilości wystarczą na pokrycie potrzeb bieżących.

## Coś nie coś ubywa.

Poznań. Wedle danych urzędowych wymagalowało w lipcu roku bieżącego z Polski do Niemiec 10.849 osób, z Niemiec zaś w tym samym czasie do Polski wróciło 9799 osób.

## Co Polska otrzyma?

Paryż 11/8 E. W. „Liberte” ukazał się artykuł, poświęcony rozprawom nad wykreśleniem granicy polsko-niemieckiej. Artykuł traktuje z szacunkiem obywatela, jakoby linia, mająca najwięcej danych przyjęcia przez Radę wychodzić miała z północno-wschodniego obszaru plebiscytowego, by osiągnąć Odę powyżej Raciborza, t. j. linia ta przecięłaby trójkąt przemysłowy, łożąc się niżej około 60 proc. głosów.

To samo źródło podaje, iż w kołach amerykańskich szepczą, iż Polska otrzyma 70 proc. głosów oddanych na nią. W kołach dyplomatycznych mówią również, że wobec postanowień aliantów, Polska i Niemcy będą mogły doskonale porozumieć się bezpośrednio celem rozwiązania trudności ekonomicznych, wynikających z podziału terenu plebiscytowego.

## Z sądu wojskowego.

Warszawa. W głośnej sprawie atache wojskowego w Rzymie, Mieczysław hr. Ponicki, ppłukownika ułanów i pomocnika jego, Jana s. Kościelca Pogorskiego, majora i pułku ułanów kreszowieckich, oskarżonych o ukrywanie występnej działalności swego pomocnika, a drugi — o pobieranie s fun-

duśmu dyspozycyjnego placówki szkiej po 500 lirów dodatku na wyładzie i niedokonywanie tych wyładów, lecz korzystanie przy sporządzeniu raportów z publikacji fachowych włoskich, a więc o wprowadzenie w błąd władzy przelozonej i szkodzenie skarbowemu.

Sąd wojskowy D. O. G. po 4 wadniowej rozprawie przy drzewach „samkniętych”, ogłosił dziś wyrok, w godzinach po południowych, skazując majora Pogorskiego na 3 miesiące więzienia bez zastosowania dekretu o amnestii, zaś z liczeniem aresztu przewencyjnego.

H. Ponicki został uniewinniony. Przewodniczył pułk. dr. Maciszewski, oskarżał prokurator major Grodzicki.

Bronił Ponickiego adw. J. Nowodworski, a Pogorskiego adw. dr. Szurlej. W liczbie świadków byli: gen. Rozadowski, minister Skirmunt i in.

## Ludność Poznania.

Poznań. Tutejszy Urząd Statystyczny rozpoczął wydawnictwo „Wiadomości Statystycznych”. Z zestawienia liczbowego, podanego w nr. 1 ym, wynika, że ludność polska w Poznaniu stanowi 90—95 proc. ogółu mieszkańców, a w ten sposób Poznań jest najbardziej polskim miastem w całej Rzeczypospolitej. Liczba ludności wynosi ogółem 282,302, w tej liczbie Polaków jest ogółem 188 tysięcy, Niemców około 10 tysięcy, Żydów zaś 4 tysiące.

## Odnaznienie generałów polskich

Warszawa. W nagrodę za męstwo, okazane w walce z nieprzyjacielem w obronie Ojczyzny w pamiętne dni nawały bolszewickiej—Naczelnik Państwa, jako Wódz Naczelny nadał „Kryzy Walecznych”, następującym dowódcom frontów i armii: generałom broni: Szeptyckiemu, Hallerowi Józefowi, Jordan Rozadowskiemu oraz generałom-poruczn. obecnemu ministrowi wojny—Szankowskiemu, Rydz-Smigłemu i Hallerowi Stanisławowi.

## Wystarczyłaby szopa

Bukareszt. Gazeta „Adeverul” podaje wiadomość że z powodu kryzysu mieszkaniowego w m. Cluj miasta Rzeczypospolitej Czesko-Słowackiej otrzymała lokal w szopie Obratojny tym lekceważeniem konsul odnotował „gmach poselstwa” i zdjęcie posłał do Pragi. Urząd mieszkaniowy, czując się dotkniętym postępkami, odmówił zmiany lokalu.

## Przygotowania do wyjazdu

Bytom. EE. Donoszą z Opola, że landraci pszczyński, pszczyński i rybnicki otrzymali od nadprzydatnia w Opolu wezwanie, aby przygotowali się do oddania swych okręgów polakom. Rozkazy o przekazaniu czynności polakom otrzymali również urzędnicy pocztowi.

## Jak będzie ogłoszona decyzja

Paryż. „Intransigeant” podaje sposób, w jaki państwa sprzymierzone semlerską ogłosić swą decyzję w sprawie podziału G. Śląska.

Wedle doniesienia tego pisma, bezswolanie po rozstrzygnięciu sprawy górnośląskiej przez Sąd Najwyższą członkowie Komisji Międzynarodowej w Opolu powrócą na swa pastorki i postawią wojska międzynarodowe na stopie wojennej. Następnie Rady Państw sprzymierzonych wystosują do Rządu Polskiego i Niemieckiego oświadczenie, że oba rządy ta biorą na siebie wielką odpowiedzialność, o ile dopuszczają się jakichkolwiek rozruchów na G. Śląsku.

## Bolszewicki potwór

Bydgoszcz E.E. W burście dla młodzieży kresowej wykryto niebezpiecznego prowokatora bolszewickiego Gluchowskiego, który jako uczeń 7 klasy gimnazjum miejscowego szerzył idee bolszewizmu. W 1919 roku Gluchowski w Borujsku oskarżył fałszywie własnych rodziców o należenie do P. O. W. Został on rozstrzelany. Gluchowskiemu udało się wkradnąć do bobrujskiej organizacji P. O. W. Wydał on na śmierć wiele młodzieży i osób dorosłych pod zarzutem należania do P. O. W. W Mińsku Litewskim Gluchowski przyszył się do skazania na śmierć komendanta P. O. W. porucznika Żywego. Zdemaskowany w Mińsku Litewskim w 1920 roku uciekł z 10 pawilonu cytadeli.

# Uchwały Rady miejskiej

## Zniesienie Deputacji żywnościowej. Na jej miejscu Hurtownia miejska. Kredyty na aprowizację, i inwestycje miejskie.

Rada miejska na początku czwartkowego posiedzenia rozwała sprawę zlikwidowania deputacji żywnościowej i założenia hurtowni miejskiej.

Prezydent dr. Marczewski usadźniał konieczność utworzenia hurtowni, poczem rozpoczęła się długotrwała dyskusja.

R. Bugajski wypowiadając się zasadniczo za utworzeniem hurtowni, wrócił uwagę na brak odpowiedniego projektu.

R. Stiller w odpowiedzi zasnączył, że projekt statutu hurtowni już opracowany, ale narazie idzie tylko o uchwałę zasadniczą.

Dalej przemawiał rr. Nierenberg i Kolwas, poczem r. Misiorowski w dłuższym przemówieniu na podstawie odczytanego projektu statutu oraz innych informacji, wyraził obawę, że idzie tylko o zmianę szyldu, o zmianę nazwy „Deputacja żywnościowa” na „Hurtownia miejska”.

R. Misiorowski wskazywał, że Deputacja żywnościowa za cały czas swego istnienia nie sporządziła bilansu, chcąc ją likwidować, należy przedewszystkiem wybrać likwidatora, potem dopiero można mówić o organizacji Hurtowni.

W dalszym ciągu, jako przykład nieudolnej gospodarki aprowizacyjnej mówca przytoczył sprawę niektórych młynów. Dawaly one mąkę na wypiak chleba, w której właściwie dobrej mąki nie było, ale były otręby i niewiadomo skąd nabyta stara, sielona, zgnila mąka amerykańska.

R. Bugajski, zabierając głos powtórnie, ze względu zasadniczych wypowiedział się raczej za utrzymaniem dotychczasowego mechanizmu aprowizacyjnego. Jeżeli zaś ma być utworzona Hurtownia na zasadach handlowych—to niechże się znalazło lepiej tej sprawy nie tyka.

R. Hlasko podkreśla, że Hurtownia

winna być jedynie i wyłącznie hurtownią dla kooperatyw, lecz dla takich, które nie są oparte na podstawach szachliwego zysku. Na producentów zbożowych możemy wywrzeć jedynie nacisk moralny, ale Hurtownia może i powinna ograniczyć pośrednictwo. Hurtownia musi dać gwarancję dobrego towaru. W związku z tem r. Hlasko zapytuje, co się stało z analizą chleba? Magistrat niech tę sprawę wyjaśni.

Co do Hurtowni musi być ustalony stosunek jej kasy do kasy miejskiej. Kasa Hurtowni musi być bezwzględnie niezależna od kasy miejskiej.

Nawiązując do akcji żywnościowej Komitetu Obywatelskiego, r. Hlasko domaga się wyłonienia komisji, której szadała jego działalność. Tu konieczna jest jasność. Lista o stwierdzenie, jak operowano kredytami, oddaniem do dyspozycji Komitetu.

Po odpowiedzi dr. Marczewskiego w kwestii analizy (piszemy o niej w osobnej notatce) i przemówieniu r. Stillera, występującego w obronie komisji aprowizacyjnej, dyskusję przerwano.

W głosowaniu uchwalono:

1. Utworzyć Hurtownię miejską (jednomyślnie).
2. Polecić Magistratowi, aby jak najszybciej opracował statut Hurtowni.
3. Rozspisać stopniową likwidację deputacji żywnościowej z dn. 31 sierpnia 1921.

W dalszym ciągu po krótkich rozprawach uchwalono upoważnić Magistrat do załączenia jak najwyższej pożyczki do Banku Komunalnego na cele aprowizacyjne. W związku z oświadczeniem r. Chojnackiego, że Bank Ludowy w Warszawie może udzielić pożyczki na korzystniejszych warunkach, prezydent dr. Marczewski przyrzekł szadać sprawę i oczy-

140) ARTUR GRUSZECKI.

# HASŁA

Powieść współczesna.

Wszystkie prawa zastrzeżone i wydane przez autora.

Dzisiaj przyszła kolej na nas, może zwyciężymy, a jeśli poginiemy w lochach i na szubienicy, przyjdą nowi i walka nie ustanie nawet na chwilę. Niema się czem trafić, panno Marjo, po nas nie zrobi się dziura w niebie i wszystko pójdzie swym porządkiem.

— Nie mogę się zgodzić na taką filozofję,—zawołała Marja,—są ludzie nieodzownie potrzebni, którzy w swem ręku trzymają nici wypadków, a gdy nagle zgina, następuje zastój, rozprężenie, podobnie jak w rodzinie.

— Jeśli pani mnie ma na myśli i moja śmierć, to pani się myli. Ja jestem tylko pionkiem w rozgrywanej się partii. Otrzymuję rozkazy, spełniam je i moja rola skończona. Na stanowisku wytrwam, dopóki nie przyjdzie odwołanie, a gdy przyjdzie, muszę wszystko i wszystkich porzucić i posłucham rozkazu.

— To przykra zależność,—westchnęła.

— Jak w każdej służbie, ale poddaję się chętnie, bo dla idei.

Nastąpiło chwilowe milczenie, przerwała je Marja pytaniem:

— Dlaczego pan nie był u nas, mimo o-

— Dlaczego? — zawahał się z odpowiedzią, wręczcie zaczął z pewnym ociąganiem się: właśnie z powodu mej służby...

— Taki był pan zajęty?

— Przeciwnie, miałem nawet dość czasu, ażeby zbadać siebie i mój stosunek do pani.

— A rezultat? — spytała cicho, odsuwając się lekko, ażeby nie posłyszal, jak trwożliwie bije jej serce.

— Alboż wiem? Dla mnie jest on zagadką, a po rozwiązaniu jej przyszedłem do pani.

— Zagadkowość polega często na pozorach... ale czekam i słucham,—odpowiedziała śmiejąc, bo już trochę opanowała swój niepoko.

— Daruje pani, że będę mówił o sobie, ale tak wypada z natury sprawy... Postąpiłem nieopatrznie, wciągając panią do organizacji; później dopiero zrozumiałem, że działałem w tym wypadku nie dla samej idei, ale i z pobudek osobistych.

— Z tych czy owych pobudek pan działał,— uśmiechnęła się Marja,— jestem panu bardzo wdzięczna za możność należania do organizacji.

— Przypuszczam, że pani nie zdaje sobie sprawy z odpowiedzialności i następstw tego kroku, ale stało się... widywałem panią, poznałem do pewnego stopnia pani charakter,

z panią się rozmówić, ale wstrzymywało mnie moje wewnętrzne przekonanie, że postąpiłbym niegodnie i nieuczciwie względem pani.

Marji błysnęła myśl, że on jest już związany z inną kobietą, a może nawet żoną. Uczuła zimne dreszcze, jak przed widmem nieszczęścia i spytała niemal szepcłem:

— Czy pan już po słowie?

— Ach, nie!... tylko nie mogę i nie wolno mi starać się o względy pani, bo słubowałem służyć Polsce pod hasłem walki orężnej o niepodległość, i niema dnia i godziny, ażeby mi nie groziło więzienie, a może i śmierć. Sama obecność moja grozi pani bardzo smutnymi następstwami. Rozumie pani, że w tych warunkach prosta uczciwość nakazuje mi unikać pani i naszą znajomość sprowadzić tylko do nieodzownego porozumiewania się w sprawach organizacji.

Marja czuła się szczęśliwą, uradowaną, oczy jej błyszczały radośnie, piękna twarz promieniała, i gdyby nie uległa pewnemu dziecięcemu kęprowaniu się wobec mężczyzny, byłaby zamiast odpowiedzi, ucałowała Stefana, ażeby rozprószyć jego wątpliwości i skrupuły. Po chwili odpowiedziała z radosnym uśmiechem:

— Zapewne żąda pan mego zżania w tej sprawie: bardzo chętnie, ale dotychczas slyszalam jedną stronę... skarżącą...

wzięcio zaciągnąć pożyczkę tam, gdzie to będzie korzystniej.

Na zakończenie bez rozpraw uchwalono upoważnić Magistrat do zaciągnięcia w Banku Komunalnym pożyczki 20 milionów mk. na cele inwestycyjne. Na tom posiedzeniu zakończono.

# KRONIKA.

**Ruble carskie.** P. K. K. P. komunikuje nam: W ostatnich czasach daje się zauważyć na rynkach pieniężnych znaczna ilość rubli carskich, które drogą nielegalną napływają z granic Państwa Polskiego, stając się z jednej strony przedmiotem spekulacji, a drugiej wyszoku niewiadomych obywateli.

Ustawa z dnia 11 marca 1919 r. — Dz. Ust. Nr. 24 poz. 237, która nadal obowiązuje, zabrania dowozu rubli w granice Rzeczypospolitej, stąd też społeczeństwo winno się wstrzymać przed nabyciem rubli, a to tembardziej, że obecny rząd Rosji w nieswycie ogromnych ilościach drukuje ruble carskie. Ostatnie znaczne obniżenie się kursu rubli, powinno przeszkodzić obywateli przed dalszym ich nabyciem i gromadzeniem, aby się nie narażać na bardzo znaczne straty.

**Upał.** Trwające wciąż jeszcze upały w ub. czwartek dosięgły, zda się, zenitu. Termometr w porze południowej wskazywał przeszło 30 stopni R. w cieniu.

W dniu wczorajszym już o godz. 9 rano termometr wskazywał 22 stop. K. w cieniu.

Szczęśliwy, kto, korzystając z urlopu, lub niemożności materialnej, może odpocząć w lesie, orzeźwić się kąpielą w czystych nurtach rzek polskich, uczuliście tych, które, wosorem wielu studiów częstochowskich, nie zdążyły jeszcze wyschnąć z kretasem!

**Wice robotników chrześcijańskich.** Z okazji rocznicy „Cu du nad Wilą” Związek zawodowy robotników chrześcijańskich urządził w niedzielę dn. 15 b. m. wielki wiec publiczny. Wiec rozpocznie się o godz. 5 po południu na miejscu zbiorowego pomnika cara Aleksandra pod Jasną Górą.

**Wystawa obrazów.** Od soboty, dn. 13 b. m. w gmachu Tow. Hygienicznego w parku Staszycza będzie otwarta wystawa obrazów „Historji Polak przedrobiorowej”, kompozycji s. p. ta. praelata J. Szaflnickiego, a wykonania — prasas. s. p. profesora J. Bolukiewicza i Nalecz-Cichoćka.

Wystawę tę urządziła p. p. K. Masło i A. Pawełki, kaligrafia, którzy podjęli się poważnego zadania spopularyzowania obrazów, dając przy tem objaśnienia i żywe słowo, dostosowane do treści obrazów i czasów.

Sądymy, że częstochowianie poprzestanie naszych rodaków i tłumnie popłeszka obejrzeć wystawę, dając tem do wód, że historia naszego narodu i ojczyzny jest drogą każdemu sercu polskiemu.

Wystawa będzie otwarta codziennie od 10 rano do zmierzchu.

## Skutki analizy Truciele ludności pod sądem

Przed kilku dniami swracaliśmy się na łamach „Gońca” z próbą do Magistratu, by zechciał pódć do wiadomości publicznej wynik analizy chleba, sprzedawanego obecnie ludności za pośrednictwem deputacji żywnościowej.

Odpowiedzi dotychczas nie otrzymaliśmy. Dlaczego — nie wiemy.

Natomiast z oświadczenia radnego Mialorowskiego i p. prezydenta dr. Marczewskiego dowiedzieliśmy się wielu rzeczy nader ciekawych m. in. są, że analiza została dokonana, że wykryto nadużycia że Magistrat ma dostateczne dowody nadużyć, wobec czego sprawę skierował do prokuratora.

**Nowa fabryka papy.** Dowiadujemy się, że w Częstochowie powstała nowa szorta z rządu fabryka papy. Fabryka ta, posostająca pod kierownictwem p. M. Bema, urządzona według wszelkich wymagań techniki, stonęca przy ul. Olstyńskiej nr. 1 na Zawodzie.

**Kredyty aprowizacyjne.** Zarząd Związku miast poczynił w rządu starania o pozyskanie kredytów na aprowizację miast. Skutkiem tych starań staletniej niewoli bierny i w masach truci w objęcia wroga, spęszczając Olcay-

P. K. K. P. zgodziła się udzielić kredytu do wysokości 1 miljarde mk. na 6 procent. Kredyt ten przeznaczony tylko dla większych miast, które otrzymywać będą pożyczki przy stosowaniu normy: maksimum 200 marek na jednego mieszkańca.

W związku z tem Bank Komunalny przesłał do Magistratu m. Częstochowoy list, proponujący pożyczkę w wysokości 7 i pół miliona mk.

Rada miejska uchwaliła prosić o pożyczkę przynajmniej 20 milionów mk., stosownie do powyższej normy maksymalnej.

## Zebrań Kooperatywy Urzędniów.

Zarząd Kooperatywy Pracowa. Państw. i Komunalnych m. Częstochowoy zawiadamiła, że w piątek dnia 12-go sierpnia r. b. o godz. 6 po poł. w sali Sejmiku Powiatowego, ul. Dąbrowskiego 4, odbędzie się ogólne nadzwyczajne zebranie członków kooperatywy w sprawie zakupu zboża na potrzeby członków.

W tym oznaczonym terminie nie zgłosił się odpowiednią ilość członków, dostateczna dla prawomocności zebrania, odbędzie się zebranie w drugim terminie tegoż dnia w tym samym lokalu o godz. 8 lipót sprawomocne bez względu na ilość zebranych.

**Nieludzki czyn.** Syn Adama Ogrodnika, robotnika kolejowego (Mickiewicza 5), 11-letni Zygmunt w ubiegłą środę wdrapał się przez parkan na drzewo owocowe w sądzie Parady przy ul. Mickiewicza 32.

Parada schwytał chłopca, zaciągnął go z drzewa i, pobawiwszy nialłotostwie, wyrzucił z sadu.

Chłopiec, jak zeszła świadkowie sąjścia, dłuższy czas leżał przy drodze, nie mogąc iść o własnych siłach. Co się z nim potem stało — nie wiadomo, gdyż o godz. 5 pp. w czwartek jeszcze do domu nie powrócił.

Zwracając uwagę na smutne skutki zaniedbania ze strony rodziców, którzy nie zdolali widocznie wpoić w dziecko poszanowania cudzej własności, jednocześnie musimy potępić z całą stanowczością katowanie dziecka przez właściciela sadu. Tego rodzaju zęcanie się nad dzieckiem winno się zresztą spotkać z energicznym protestem opinii publicznej.

**Ze sportu.** W sobotę, dn. 13 b. m. o godz. 5 i pół p. p. na boisku przy zbiegu ul. Jasnej i Centralnej odbył się mecz futbolowy pomiędzy drużyną „Paulina” (Wyczerpy) a drużyną „Sturum”.

**Kradzieże.**

Dn. 10 b. m. na Zawodzie został zatrzymany Józef Motyl, sam. przy ul. Złotej Nr. 30 u którego podczas rewizji osobistej znaleziono rewolwer nabity systemu „Frommer”.

Dn. b. m. z ogrodu przy ul. Mstowej Nr. 6 na Ostatnim-Groszu skradziono 315 funtów owocu wartości 9000 mk. należącego do Jana Samuła. Dochodzenie w toku.

**Za zakłócenie spokoju** 10 b. m. Zenwel Himelmań, sam. przy ul. Garncarskiej Nr. 66 skłócił spokój nocny na Starym-Rynku. Protokół przesłano do Sądu Pokoju i Okr. w Częstochowie.

## Listy do Redakcji

Szanowny Panie Redaktorze! W numerze 173 „Gońca Częstochowoy” zamieszczony został list szdemobilizowanych ochotników, zawierający energiczne skierowane przeciwko namie insynuacji. W imię sprawiedliwości proszę zatem WPana Redaktora o łask. zamieszczenie poniższego mego wyjaśnienia:

Otóż d. 9 b. m. zgłosiło się do nas pięciu szdemobilizowanych ochotników, z listem polecającym od P. U. P. P. w Częstochowie, prosząc o pracę. Ponieważ komplet robotników dla mającej się uroczoność drugiej zmiany był już zapelniony, proszbie ich musiałem odmówić i w tym też duchu odpowiedziałem piśmiennie P. U. P. P. Imputowanych mi nonsensów pod adresem tego Urzędu nie wypowiedziałem, co potwierdza w oddzielnym liście delegat fabryczny p. Wiad. Miłkowski, który był obecny przy rozmowie z patentami. Jest to zatem roszczenie klamswo, które z całą stanowczością muszę odepierać.

Racz przyjąć, Sz. Panie Redaktorze, wyrazy głębokiego szacunku i poważania J. Mar k o w c z  
Dyr. Tow. Giaszynskiej Jutowej Mary. Gnassyn, dn. 11 sierpnia 1921 r.

Szanowny Redaktorze! Proszę zamieszczyć w „Gońcu” Nr. 173 list szdemobilizowanych ochotników, który został skierowany do Waszego Urzędu, w sprawie ich zatrudnienia w przemyśle wojennym.

# Napad Słomczyńskiego na Madalin.

### Słomczyński dobija rannego towarzysza.

W świetle przeprowadzonego dochodzenia sprawa napadu bandyckiego na dwór w Madalinie (gm. Mykanów) przedstawia się, jak następuje:

W środę, dn. 10 b. m. Jakób Słomczyński wraz z trzema członkami swej bandy przybył około godz. 8 wiecz. do dworu. Tu zastał tylko p. Górską, której złożył list z żądaniem miliona marek.

P. Kazimiera Górski był wtedy nieobecny. P. Górską zaproponowała bandytem 5.000 mk., Słomczyński tej sumy nie przyjął, poczem bandyci wyszli na spotkanie powracającego p. Górskiego. Spotkanie zakończyło się dla bandytów tragicznie. P. Górski strzałami z dubeltówki zranił ciężko w brzuch jednego bandyty, drugiego zaś w pierś i rękę.

Słomczyński przy pomocy swego zdrowego towarzysza uprowadził rannych do pobliskiego lasu. Tu swócił się do niego z propozycją, aby dobił ciężko rannego kolegę. Bandyta odmówił. Wtedy Słomczyński wystrzelił, mierząc w głowę rannego, jednakże chybił. Ranny wszakże udał zabitego, co uratowało go od śmierci.

chotników, poczuwam się do obowiązku zaprzeczyć, jakoby dyrektor fabryki „Gna syn” w rozmowie z oymi szdemobilizowanymi, przy której przez cały czas był obecny, miał wypowiedzieć pod adresem P. U. P. P. przytoczone w liście lub inne lekceważące wyrazy.

Łącząc przy tej sposobności wyrazy szacunku  
W. Miłkowski  
delegat robotników fabr. „Gnassyn”

## Ostatnie wiadomości.

### Zamach w Bułgarii?

Sofja 12 | 8 EE. Rozeszły się pogłoski o zamach stanu, planowanym przez b. króla Ferdynanda Ex król Ferdynand snujące się podobno w Bułgarii.

Bułgarskie koła polityczne przeczą tym wiadomościom.

### A więc kompromis... kosztem Polski

Paryz 12 | 8 EE. Wśród członków Rady Najwyższej ujawniło się dążenie do kompromisu. Koła sblżone do Rady stwierdzają, że obaj premierzy pracują uwalnie w tym kierunku.

### Donesienia pism niemieckich.

Bytom 12 | 8 E. E. „Wandara” donosi, że rozgraniczenie G. Śląska ma nastąpić na podstawie projektu Sforzy. Powiat Gliwicki ma być przysany Niam com, a Zabarki Polsce. „Oberschl. Kurier” informuje, że Niemcy otrzymują części pow. pszczyńskiego (?) i rybnickiego, zaś Polska znaczna część okręgu przemysłowego.

### Wzburzenie ludności polskiej.

Bytom 12 | 8 E. E. W Zabru i Gliwickach panuje wielkie wzburzenie. Polacy gromadzą się, rozstrząsając pogłoski o możliwości oddania tych powiatów Niemcom. Ludność polska sajuje wobec tych pogłosek zdecydowaną postawę. W Zabru panuje wśród ludności polskiej rozpacz z powodu obaw, że powiat może być pozostawiony Niemcom. Ludność polska oświadcza w tym wypadku, że wyemigruje do Polski.

### Protest heimatstrauerów.

Bytom 12 | 8 E. E. Związek heimatstrauerów wyostował do B-landa protest przeciw rozróżnieniu emigrantów od stałej ludności G. Śląska.

### Granica będzie strzeżona.

Warszawa 12 | 8 EE. Na posiedzeniu w dniu 9 b. m. Rada ministrów obradowała nad sposobami, mającymi na celu ściśle samknąć granic Rzeczypospolitej celem zapobieżenia wywozowi środków żywności z kraju.

Komleja pod Przewodnictwem prezydenta min. odbyła w dniu wczorajszym posiedzenie i opracowała odpowiednie wnioski. Poostanowiono między innymi do ochrony granic przetrzymać część policji państwowej klaszej i konnej, zorganizować dalsze bataljony celne i wydać instrukcje przewidujące bezwzględne postępowanie wobec samersających przejść granic poza punktami oznaczonymi. Ustalono organizację strażniczek granicznych w ten cud, że lud ślaski ocaleje przed lechem niemieckim i w przyszłości da Bóg, niedoleknie, powróci „na Ojczyzny łono”.

Zawiadymiona o wypadku policja zarządziła pościg. Znaleziono w lesie pozostawionego bandytę, którego przewieziono do Częstochowoy. Jest to 21-letni deserter z 50 p. p. kwaterującego w Dubnie. Przechywa on na kuracji w szpitalu N. M. Panny.

Władze policyjne ustaliły z całą ścisłością, że banda Słomczyńskiego składała się z omych czterech opryszków. Banda owa nie operowała nigdzie poza lasem zagórkim, kocińskim i kruczyńskim. Wszystkie napady w innych okolicach, a więc i napad na pościg pod Górkami, dokonane były przez inne szajki bandyckie, które ze Słomczyńskim nie miały nic wspólnego.

Z innych źródeł dowiadujemy się, że Słomczyński zachował się we dworsie madalińskim zupełnie poprawnie. Był grzeczny, uspokajał p. Górską, a nawet uczył ją wraz z jednym z domowników, gdy na odgłos strzałw siedział i upewniał, że nie będzie się msć. Nie ułuchal też rady towarzysza, który zalecał zastrzelenie p. Górskiej.

czem słońcu mln. szkarbu przystąpić do budowy budynków kordonowych na oddziałach, gdzie ich brak, przedewszystkiem na wschodzie.

Wnioski te będą przedstawione Radzie ministrów na najbliższym posiedzeniu do zatwierdzenia.

### Lloyd George nie wraca.

London, 12 | 8. EE. Z kół zbliżonych do angielskiego ministerstwa spraw zagranicznych donoszą, że istnieje bardzo mało prawdopodobieństwo, aby Lloyd George wrócił do Londynu przed upływem b. tygodnia, jak zamierzał pierwotnie.

### Pomoc dla głodnej Rosji.

Warszawa, 12 | 8. EE. Wczoraj odbyła się narada miedzyministerjalna w sprawie pomocy, jakiej udzielić może Polska Rosji głodującej. Omawiano konkretną propozycję. W pierwszych dniach przyszłego tygodnia odbędzie się następna narada z udziałem przedstawicieli społeczeństwa.

### Gdy nam idzie o życie dyplomacja angielska... błądzuje.

Paryz 12 | 8 EE. Wszystkie dzienniki stwierdzają zgodnie, że na konferencji Rady Najwyższej panuje nadzwyczajny humor i wesołość. Lloyd George ścierbnie domagał się, aby zręcznie zamknęto o chlebie i wodzie, dopóki nie znajdy rozwiązania korzystnego dla obu stron. Ktoś inny poradził, aby zręcznie zamknęto kilka kobiet, a wtedy napewno dojdzie do porozumienia.

### Orgesowcy w lasach pszczyńskich.

Katowice 12 | 8. Lesy należące do ka. Pszczyńskiego, położone wzdłuż granicy polskiej, przepalono się przybyłymi z głębi Niemiec orgesowcami. Dzień w nocy wyruszyły wojska koalicyjne i otczożyły lasy. Spodziewane są znaczne straty. W niektórych punktach wojska koalicyjne wykopały rowy strzeleckie i pod osłoną karabinów maszynowych posuwają się naprzód przetrzymując lasy.

Pszczyna 12 | 8. Podczas pożaru w lasach kęlcia Pszczyńskiego przytrafił się straż pożarna w Murkach 9 orgesowców, którzy zasnali, że na rokasz swego dowódstwa podpalają lasy, gdyż przypuszczają, że znajdują się tam ukryte broń i amunicja dla polskich powstańców.

Wielki wybór kurtów, welny, oraz towarów bawelnianych polca znana firma  
J. Dawidowicz i S-ka  
I Aleja 7, telefon 74.  
Sprzedat hurtowa i detaliczna.

### Magazyniera

na stałą posadę obeznanego w branzu galanterijnej poszukuje fabryka. Oferty pod „Guziki” prosimy składać w Receptorium pod adresem: M. Mus. Ona sprzedawca niemieckim i w przyszłości da Bóg, niedoleknie, powróci „na Ojczyzny łono”.

# Teatr PARYSKI

ul. Panny Marji № 19.

## PROGRAM:

od piątku 12-go do niedzieli 14-go  
Sierpnia 1921 r.

# HARRY PEEL W dramacie 6-cio aktowym PRZYGODY ŚCIGANEGO

Duch zdmiera w piersiach na widok karkołomnych scen wykonywanych z narażeniem i lekceważeniem życia przez tego niezrównanego artystę.

Anons! W następną zmianę programu wystawiony będzie dramat w 6-ciu aktach p. t. „Tajemnica Korony” osnuty na tle prawdziwego zdarzenia z artystką dramatyczną Elszą Pacaueilli w Mediolanie.

### Dr. STEFAN PURSKI

Kilińskiego № 4.

choroby skórne i weneryczne.  
Przyjmuje do 10-ej rano i od 8 — 7 po poł. w niedzielę i święta od 9—11 rano.

### Dr. Wł. KAHL

choroby kobiece akuszerja  
wewnętrzna.

Przyjmuje od godziny 1—4-ej po poł.  
ul. Dąbrowskiego Nr. 5 (Sokoła) II piętro.

### Dr. med. E. Petrykat

choroby skórne i weneryczne  
przyjmuje od godz. 5-tej do 8-mej  
w sobotę od 3 do 5-ej po poł.  
ul. Dąbrowskiego 6, I-sze piętro.

Lekarz - Dentysta

### MICHAŁ GREJNIEC

ul. Panny Marji № 10.  
Telef. Nr. 250.

Przyjmuje codziennie od 9-1 i od 2-7 wiecz.

DOKTÓR

### PAWEŁ BRONIATOWSKI powrócił

ul. Panny Marji 21 (obok Teatru Paryskiego)  
choroby weneryczne i skórne  
Przyjmuje od 9—12 i od 4—7 po poł.  
Poniedziałek od 12—1 w południe.

Lekarz-dentysta

### Zygmunt Lubczyński powrócił

przyjmuje — Aleja 42.

### Zakład Kapelowy B-ci Kremskich Strażacka № 4.

Podaje do wiadomości Sz. Publiczności, że po ogłoszeniu nowej studni artestyckiej i urzyskaniu wody mikielkiej. Zakład czynny: Wnazy codziennie od godz. 8 rano do 9 wieczór. Łazienka w piątek i soboty od 11 r. do 9 wiecz.

NOWOOTWORZONY

### Polski Magazyn Bielizny w wykwintnym gatunku i galanterji pod firmą

### „TEOFILA“

II-ga Aleja № 41,  
3-cie piętro front.

### Ogłoszenie.

Niniejszem podaje się do publicznej wiadomości, że z powodu rozpoczęcia budowy mostu w Ostrowach na szosie pow. Kłobucko - Brzeźnica komunikacja samochodowa na tej drodze zostaje na przeciąg 4 tygodni wstrzymana.

O ponownem otwarciu komunikacji Wydział Powiatowy w ten sam sposób publicznie zawiadomi.

Wydział Powiatowy

Sejmiku Częstochowskiego.

W niedzielę dn. 14 b. m. 1921 r.  
na korzyść Straży Ogniowej  
Ochotniczej w Poczestnej  
odbędzie się?

### WIELKA ZABAWA LUDOWA

na wsiach W-go Pałorskiego  
przy fabryce Korwinów.  
Program wypełnia: orkiestra, poczta, konfetti,  
wycieczki na rowerach, jazda łądą i wiele in-  
nych niespodzianek. Wyjazd z Częstochowy o  
godz. 2-ej pp. do przystanku Ślęzów.  
W razie niepogody zabawa odb. się 15 b. m.

## HANDEL WIN I towarów kolonialnych M. SZYBOWSKI

I-sza ALEJA № 14.  
Poleca Wina francuskie białe i czerwone.

### OGŁOSZENIE.

Dział Bud. Kwat. D. O. Gen. Kielce w Piotrkowie ul. Bykowska Nr. 52  
niniejszym ogłasza konkurs składania ofert na dostawę stomy prasowanej w ilo-  
ści 1000 centuarów metrycznych.  
Oferty należy składać do dnia 16 sierpnia b. r. z nadmienieniem na jakiej  
st. Kolejowej stoma będzie ładowana.  
w. z. Szeł Działu Bud. Kwat.  
inz. M. Kopystyński major.



25 IX - 5 X 1921  
TARGI WSCHODNIE

Zgłoszenia przyjmują do dnia 20-go sierpnia 1921 r.  
Biuro Targów Wschodnich: we Lwowie, Akademicka 17,  
w Krakowie, Długa 1,  
w Warszawie, Szpitalna 1.  
„Reklama Polska“ i „Waw“, „Komispol“, „Polski Glob“,  
„Pronta“, „Polbal“, „Polski Lloyd“ oraz ich wszystkie oddziały  
Wszelkich informacji w sprawach transportowych, cłowych i importowych udziela  
BIURO TRANSPORTOWE „TARGÓW WSCHODNICH“,  
Lwów, plac Halicki 15,  
reprezentowane przez towarzystwa transportowe „Polski Glob“, „Pol-  
ski Lloyd“, „Pronta“ i „Polbal“.  
W czasie trwania „Targów“ odbędzie się pierwszy międzynarodowy konkurs orki  
parowej i motorowej, organizowany przez firmę „Pion“ we Lwowie, która też przyjmuje  
zgłoszenia.

## ODCISKI I BRODAWKI RADYKALNIE USUWA tylko „CHODAKOL“ prowiz. farmacji HENR. CHODAKOWSKIEGO w WARSZAWIE. ŻĄDAĆ WSZĘDZIE

## DOM ROLNICZO-HANDLOWY BOROŃ I ZABŁOCKI w CZĘSTOCHOWIE.

Biuro: II-ga Aleja Nr. 23 tel. 215  
Składy: Nowy Rynek № 1, ul. Krakowska № 13.  
Dostarcza zboże: żyto, pszenicę, jęczmień, owies, rzepak; ziemniaki; siano i słomę; mąkę  
sól warzona, mielona i rucznowa, kajmę, sił i potas herbacę po cenach urzędowych.  
Dostawa w ładunkach wagonowych i na worki z własnych siladów.

DLA RODAKÓW  
z Ameryki, Westfalji i Nadrenji.  
POSZUKUJEMY domów, placów, majątków, folwarków, młynów, gospodarstw  
rolnych, szkół, cukierni, restauracji i t. p. interesów handl.  
i przemysł. Również jako spółników do interesów.  
Biuro „RENOMA“ Kościuszki II, róg Alei A. Otrąbek i J. Tuchołski.

W niedzielę dn. 14 Sierpnia b. r.  
o godz. 3 po poł.  
na stacji kolejowej Złoty Potok  
w lasku „Julianka“  
odbędzie się

### Zabawa Strażacka

na którą uprzejmie zaprasza Sz. Publiczność  
Zarząd Straży w Przyrowie.  
W razie niepogody zabawa odłożona zostanie  
na następną niedzielę.  
Bilet wejścia mk. 40. --- Bufet na miejscu.

Taniej niż wszędzie  
Ważne  
dla wszystkich!  
w Częstochowie  
II Aleja Nr. 25  
róg Kościuski są  
do nabycia tanie  
piłota, płóciska,  
nadpisy, krety-  
ny, welny i pół-  
welny na suknie i  
kostiumy, korzy na  
węzła i brzoja  
chustki, szpal i  
inne. Ogromny wy-  
bór i o takich no-  
wościach  
Częstochowski  
II Aleja 25 róg ul.  
Kościuski  
Uważaj! Proszę  
zwrócić uwagę na  
styl!

Pracownia  
obruwa A. Sosnow-  
skiego przyjmuje  
wszelkie roboty  
również posiada go-  
towe obruby najnow-  
szych fasonów robota  
solidna, ceny niskie  
Wieluńska nr. 10

Sklep  
spoywco-galanteryj  
ny sprzedaw w Brzo-  
życy ul. Kościuski  
28 Siemkałsi

Piano  
ze szpami różne pe-  
szenie domowe i zmu-  
skie od 250 tys. do  
2 milionów do sprze-  
dania Warszawa 83  
Zyskowski pośrednik.

Kucharz  
z kilkunastoletnią pra-  
ktyką z dobremi kwia-  
dectwami, przyjmie-  
o-  
bowiązek do większe-  
go domu lub restau-  
racji. Wład. Wieluń,  
Barycz nr. 9 Bolesław  
Karbowi

Skradziono  
w drodze z Kamienia  
do Częstochowy portfel  
z pieniędzmi, daw-  
wód osobisty wydany  
przez Magistrat mia-  
sta Częstochowy i le-  
gitymację służbową na  
przedkolejami wyd.  
przez inspektora szkol-  
nego Okręgu Często-  
chowskiego, za imię  
Abrama Fiszel

Sprzedam  
sklep spoywczy Ost.  
Grosz ul. Górna nr. 9

6-cie klasista  
uczniela korepetycji.  
Wład. Kordeckiego 7  
wlecz. 5

Zgubiono  
kartę odroczenia wyd.  
przez P.K.U. na imię  
Mariano Celizka

Salap  
do sprzedania! spoż-  
kolonialny z mieszka-  
niem Kościuski 62

Sprzedam  
2 starych skrzypki,  
gramofon dwu sprę-  
żynowy z płytami Wi-  
lnińska 16 Wawelski

Zgubiono  
kartę powołania wyd.  
przez Komisję pobo-  
rową w Wielunna za  
imię Tomasz Stepi

Zgubiono  
kartę zwolnienia wyd.  
przez Komisję pobo-  
rową w Wielunna na  
imię Berka Krawc

Własności  
pracowni obrotowej  
ciepłych p.f. jadwig  
ul. Waly 26 powrócił  
i poleca się radzi  
władze Sz. Kijenteli

Zgubiono  
kartę zwolnienia wyd.  
przez PKU w Częst.  
oraz metrykę na imię  
Kokota Jana

Zgubiono  
tytułowe zaświad-  
czenie demobilizacji  
starszego szer. wyd.  
przez 26 pp. w Ra-  
domsku na imię Pa-  
szy Jana rok 1897

Miast  
z kupujących  
nie powiolen sro-  
bide zakupów stala  
nie zajdzie do firmy

J. Kapiński  
Kościuski 10a  
w podwórzu  
gdzie najtaniej i  
najlepiej każdy tu-  
pic może wszelkie  
piłota Władzawski  
i inne welny, bo-  
siony, bafuty i e-  
tamiy w duszy  
wyborze chustki,  
kapy i firanki oraz  
wszelkie inne to-  
wary.

Znaleziony  
portfel z dokumenta-  
mi Feliksa Greda (jest  
do odebrania w sdn.  
Górnca za swrotem  
kosztów ogłoszenia

Sprzedaje  
z powodu wyjazdu  
latające talasze z ma-  
racem. Wład. Sokoła  
Nr. 11 m. 2

Wózek  
sportowy dziesięcyl-  
pię. Wład. Aleja 28  
Karwinski

Dom  
12 mieszkań w ogro-  
dem w Rakowie do  
sprzedania Wład. ul.  
Dojcz 10 m. 4)

Zgubiono  
kwiłt za pobraną ka-  
ncję przez Szędziego  
Sędeckiego III red. w  
Dąbrowie przy ul. III  
Maja za imię Pawła  
Majchraska